

**Mieszkańcy Osiedla
Energetyków na tę
inwestycję czekali od lat** s. 7

**Więcej pieniędzy
na wymianę pieców** s. 3

**Dodatkowe miejsca
postojowe w rejonie
Szkoły Podstawowej nr 8** s. 5



BIULETYN GMINNY

**NUMER 4
SIERPIEŃ 2021**
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY



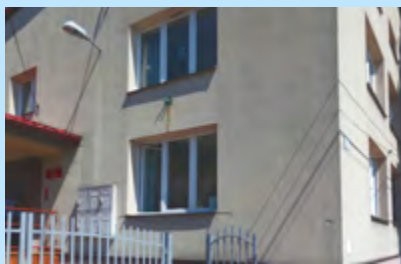
**Ogródki działkowe
„na Piaskach” – idealne miejsce
rekreacji i wypoczynku** s. 6

**Nowa sala
gimnastyczna w Bolęcinie
pnie się w górę** s. 3

**W tym roku na ul. Piaski
w Myślachowicach będzie
nowa nawierzchnia** s. 4

Poznaj naszą bibliotekę: Filia nr 3 w Młoszowej

Placówka z bogatym księgozbiorem



Filia nr 3 w Młoszowej rozpoczęła swoją działalność w 1950 r. jako punkt biblioteczny. W roku 1954 była Biblioteką Gromadzką, by od 1975 roku stać się Filią nr 3 Biblioteki w Trzebinii.

Placówka znajduje się przy ulicy Krakowskiej 143 w budynku Wiejskiego Domu Kultury w Młoszowej. Jest filią średniej wielkości, ale z bogatym księgozbiorem.

Od wielu lat niestabnym zainteresowaniem wśród czytelniczek cieszą się polskie autorki literatury obyczajowej: Karolina Wilczyńska, Magdalena Witkiewicz, Agnieszka Krawczyk czy Katarzyna Michalak. Panie sięgają równie chętnie po kryminały czy powieści sensacyjne Wojciecha Chmielarza, Remigiusza Mroza, Katarzyny Bondy, Zygmunta Miłoszewskiego, Harlana Cobena. Dużym powodzeniem cieszą się także powieści historyczne Elżbiety Cherezińskiej, książki popularnonaukowe, np. Yuvala Noaha Harariego, Anne Applebaum, Jacka Hugo-Badera czy ciekawe biografie i reportaże.

Od 2011 roku bibliotekarzem w Filii nr 3 jest Jolanta Jasińska – Siek, która niemal od początku pracy aktywnie współpracuje z Wiejskim Domem Kultury. Pracownicy wspólnie organizują spotkania z książką, akcje typu głośne czytanie czy warsztaty, na których dzieci i młodzież uczą się sztytowania. Jest to związane z zainteresowaniami koronkarskimi pracownicy filii.

Z zasobów placówki korzystają nie tylko mieszkańcy sołectw. Młoszowa jest na tyle blisko, że bez problemu można dotrzeć tam komunikacją miejską, a nawet rowerem czy na nogach.

Wybory na osiedlu Energetyków. Zaważył jeden głos

Mieszkańcy osiedla Energetyków wybrali nową radę osiedlową. Na jej czele po raz kolejny stanął Antoni Głowacz.

Kandydatów na przewodniczącego rady osiedla było dwóch. Poza Antonim Głowaczem, w wyborach wystartował Zbigniew Baran. W głosowaniu wzięło udział 42 mieszkańców. Głowacz otrzymał 21 głosów, Baran – 20 głosów. Jeden głos był nieważny.

Poza przewodniczącym, mieszkańcy wybrali też radę osiedla. Zasiadają w niej: Izabela Bębenek, Ewa Brzózka, Halina Buzdygan, Karolina Cyran, Bartłomiej Chechelski, Marian Figura, Stanisława Figura, Renata Kłeczek, Agata Kuska, Kazimierz Paluch, Dominik Sęk, Ireneusz Staroń, Magdalena Staroń, Teresa Witkowska.



Antoni Głowacz ma wykształcenie średnie. Przez 35 lat pracował w Elektrowni Siersza w Trzebinii. Aktualnie jest na emeryturze. To jego druga kadencja przewodniczącego Rady Osiedla Energetyków. Za swój największy sukces ostatnich lat uważa powstanie nowego boiska przy ul. Jana Pawła II oraz nowego parkingu przy drodze powiatowej. W tej kadencji chce sfinalizować budowę parkingu skośnego pomiędzy blokami nr 33 a 41. Jego największym hobby jest sport, szczególnie pływanie i jazda na rowerze. W wolnej chwili uwielbia prace na działce.

Wybory na osiedlu Siersza. Chętnych więcej niż miejsc

Trzech kandydatów ubiegało się o funkcję przewodniczącego Rady Osiedla Siersza w Trzebinii. Nie brakowało też chętnych do pracy w radzie osiedlowej. Zgłosiło się aż 24 mieszkańców.

O funkcję przewodniczącego ubiegali się: Miłosz Jaworski, Mateusz Król oraz Mirosław Sikora. Mieszkańcy postawili na Miłosza Jaworskiego, na którego głosowało 29 osób. Mateusz Król zdobył poparcie 24 wyborców, Mirosław Sikora – 10.

Nie brakowało też chętnych do rady osiedla. Zgłosiło się 24 kandydatów. Rada liczy 14 członków. Ostatecznie, po przegłosowaniu, zasiedli w niej: Monika Jarońska, Marek Jaskólski, Agata Jaworska, Marzena Job, Agata Jużków, Marcin Jużków, Mateusz Król, Katarzyna Kopeć-Dźwigaj, Jacek Nowotarski, Renata Sękała, Katarzyna Starniawska-Kurek, Iwona Śliwińska, Iwona Tarnawska, Sławomir Wołoszczakiewicz.



Miłosz Jaworski ma 31 lat, wykształcenie wyższe, aktualnie pracuje w Centrum Badań i Dozoru Górnictwa Podziemnego. Działa aktywnie w Stowarzyszeniu Ziemi Trzebińskiej COR. Od urodzenia związany jest z osiedlem Siersza. Tu dorastał i postanowił zamieszkać z rodziną. Ma wiele pomysłów, które chce zrealizować. Priorytetem jest poprawa bezpieczeństwa oraz poszerzenie oferty kulturalnej i rekreacyjnej dla mieszkańców w każdym wieku. Jego wielką pasją są motocykle.

Wybory na osiedlu Krakowska. Pustki na sali

Z uwagi na zbyt niską frekwencję nie wybrano nowych władz na osiedlu Krakowska.

Na tym trzebińskim osiedlu mieszka aktualnie 647 mieszkańców uprawnionych do głosowania. By wybory mogły się odbyć, frekwencja musi wynieść przynajmniej 5 proc. W pierwszym terminie na zebranie przyszło tylko parę osób.

W przypadku drugiego terminu minimalna frekwencja wynosi 33 osoby. Ostatecznie frekwencja wyniosła zaledwie 12 osób. Nowych członków rady osiedla i przewodniczącego nie wybrano.

„Z serca Trzebinii” – Biuletyn Gminny

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka, ul. Narutowicza 10, 32-540 Trzebinia, tel. 789 483 476, NIP: 628-11-80-208 e-mail: biuletyn@mbp.trzebinia.pl

Nakład: 7 000 egzemplarzy

Redaktor naczelny: Anna Jarguz

Druk: Drukarnia ROMA-POL Stefan Patka w Krakowie

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Sala w Bołęczynie z rządową dotacją

Aż 1,2 mln zł dofinansowania pozyskała Gmina Trzebinia do budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Bołęczynie. Pieniądze pochodzą z rządowego programu Sportowa Polska. Dotacja stanowi około 30 proc. wartości realizowanej inwestycji.

Mieszkańcy wsi przez długie lata wnioskowali o salę gimnastyczną przy szkole. Jarosław Okoczek, zaraz po objęciu funkcji burmistrza Trzebini, obiecał, że inwestycję zrealizuje i słowa dotrzymał.

Przetarg na jej budowę wraz z montażem nowej kotłowni gazowej w budynku szkoły ogłoszono w 2020 roku. Wygrała firma budowlana „Gresmar” z Wielkich Dróg. Podjęta się zadania za kwotę 3,9 mln, w tym budowa sali to koszt ponad 3,7 mln zł. Prace idą zgodnie z harmonogramem. Nowa sala w Bołęczynie o powierzchni ponad 1100 mkw będzie gotowa w kwietniu 2023 roku.

- Przez długie lata obiecywano mieszkańcom salę gimnastyczną. W tej kadencji nie tylko rozpoczęliśmy, ale i zakończyliśmy budowę. Skutecznie wywalczyliśmy też ogromne dofinansowanie na ten cel. To sukces mój i całego zespołu pracowników urzędu – podkreśla burmistrz Jarosław Okoczek. Równocześnie dziękuje za wsparcie poślowi z powiatu chrza-

nowskiego Krzysztofowi Kozikowi oraz wiceministrowi Jackowi Osuchowi, który w maju tego roku osobiście wizytował plac budowy nowej sali w Bołęczynie.

- Ogromny wkład w realizację inwestycji ma też Alicja Antoń, która była radną w minionych latach. To ona zapoczątkowała działania w tym kierunku – przypomina burmistrz.

1,2 mln zł to nie jedyne pieniądze, pozyskane w tym roku przez władze Trzebini na realizację sportowych inwestycji. W czerwcu przyszła informacja o dofinansowaniu modernizacji betonowego boiska na Osiedlu Krze w Trzebini. Z budżetu Województwa Małopolskiego gmina otrzyma na ten cel 55 tys. zł. W miejscu istniejącego, betonowego placu przy ul. Grunwaldzkiej powstanie nowe boisko z bezpieczną nawierzchnią. Zamontowane zostaną też kosze do gry, ławki. Teren na nowo zostanie ogrodzony, bo obecne ogrodzenie jest tak niskie, że piłka przelatuje na ruchliwą ulicę.



Obiekt nowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Bołęczynie pnie się w górę

Nowy aparat RTG już czynny w trzebińskiej przychodni

W ośrodku zdrowia przy ul. Harcerskiej w Trzebini otwarto wyremontowaną pracownię RTG wraz z nowym, cyfrowym aparatem RTG VISION V.

W wyniku awarii mieszkańcy gminy przez ponad rok nie mieli możliwości wykonania zdjęć rentgenowskich na miejscu, w przychodni przy ul. Harcerskiej. W tym czasie burmistrz Jarosław Okoczek wielokrotnie interweniował w tej sprawie w zarządzie spółki. Stał pisma, spotykał się z przedstawicielami zarządu PŚZ i PZ Elvita-Jaworzno III sp. z o.o., wnio-

sując o zakup nowego aparatu. Ochrona zdrowia, jak podkreśla, jest bowiem jedną z najważniejszych dziedzin obszaru życia społecznego. Stąd jego zaangażowanie w sprawę.

Pracownia rentgenowska mieści się w przychodni nr 1, przy ul. Harcerskiej w Trzebini. Czynna jest od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00 – 18.00.

Jeszcze więcej pieniędzy na wymianę pieców

O 90 tys. zł burmistrz Jarosław Okoczek zwiększył tegoroczną pulę na dopłaty dla mieszkańców do wymiany starych kopciuchów. W sumie na ten cel gmina przekaże w tym roku blisko pół miliona złotych!

Na realizację programu ograniczenia niskiej emisji pierwotnie zabezpieczono w budżecie 200 000 zł. Burmistrz Okoczek, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, najpierw zwiększył pulę na dopłaty do wymiany starych węglowych pieców o 200 000 zł. Teraz wygospodarował kolejne 90 tys. zł, co łącznie daje kwotę 490 tys. zł.

Dzięki zwiększeniu puli dofinansowanie do wymiany pieca odbierze w sumie 100 wnioskodawców. W ramach realizacji programu otrzymają 50 proc. zwrot kosztów zakupu i montażu urządzenia grzewczego (jednak nie więcej niż 5 000 zł). W przypadku kolektorów słonecznych i pomp ciepła kwota dotacji jest stała i wynosi 3 000 zł.

Przypomnijmy, poza programem ograniczenia niskiej emisji, Trzebinia wspólnie z innymi samorządami realizuje projekt, pn. „Montaż instalacji odnawialnych źródeł energii na terenie gmin: Nowy Targ, Miasta Nowy Targ, Czorsztyn, Łapsze Niżne, Brzesko, Alwernia, Babice, Chrzanów, Libiąż oraz Trzebinia”. Jego realizacja zakłada montaż u zainteresowanych osób kolektorów słonecznych, paneli fotowoltaicznych, powietrznych pomp ciepła do c.w.u. oraz ekologicznych kotłów na biomasę. W tegorocznym budżecie zabezpieczono na ten cel aż 2 213 000 zł.

Aktualne kody pocztowe

W związku z zapytaniami mieszkańców, publikujemy aktualne kody pocztowe dla miasta Trzebini oraz dziesięciu trzebińskich sołectw.

Miasto Trzebinia 32-540
Bołęczin 32-540
Czyżówka 32-540
Dulowa 32-545
Karniowice 32-545
Lgota 32-543
Młoszowa 32-540
Myślachowice 32-543
Piła Kościelicka 32-540
Płoki 32-543
Psary 32-545

Sieć wodociągowa już jest. Czas na asfalt

Jeszcze w tym roku na ul. Piaski w Myślachowicach drogowcy położą nową nawierzchnię. Połowę kosztów przebudowy liczącego około 370 metrów odcinka drogi powiatowej pokryje Gmina Trzebinia.

Stan ul. Piaski, a także łączącej się z nią ul. Waryńskiego w Myślachowicach, jest zły. Mieszkańcy od lat wnioskuje o nową nawierzchnię. Przymiarki do przebudowy drogi powiat robił już wcześniej. Ostatecznie uzgodniono jednak, że zanim drogowcy wezmą się za prace, w pierwszej kolejności Wodociągi Chrzanowskie sp. z o.o. wymienią sieć wodociągową.

I etap przebudowy sieci wodociągowej w Myślachowicach, obejmujący właśnie ul. Piaski, niedawno się zakończył. Czas na asfalt.

Nowa nawierzchnia pojawi się jeszcze w tym roku na liczącym około 370 metrów odcinku drogi od granicy z lasem w kierunku ul. Waryńskiego. Zadanie ma kosztować nieco ponad 372 tys. zł. Połowę kosztów (nie więcej niż 186 083 zł) pokryje Gmina Trzebinia. Na ostatniej sesji radni zatwierdzili już wydatek.

- Dziękuję za poparcie tego zadania. O remont ul. Piaski zabiegamy od wielu lat. Dro-



W sprawie remontu ul. Piaski, a także ul. Waryńskiego w Myślachowicach odbyło się wiele spotkań z udziałem przedstawicieli Gminy Trzebinia, Powiatu Chrzanowskiego, Wodociągów Chrzanowskich sp. z o.o. Na zdjęciu od lewej: Bartłomiej Gębała, wicestarosta powiatu chrzanowskiego, Jarosław Okoczek, burmistrz Trzebini, Paweł Rejdych, radny powiatowy, Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie, Andrzej Uryga, starosta chrzanowski oraz Jacek Woch, sołtys Myślachowic i radny gminny

gą, nawet przy niewielkich prędkościach, jeździ się coraz trudniej. Pełno tam wyrw, dziur, łat z poprzednich lat. Tymczasem to najszybsze połączenie z Elektrownią Siersza i wielu kierowców z niego korzysta. Nowy asfalt jest tam konieczny – przekonuje Jacek

Woch, sołtys Myślachowic i zarazem radny. Nawierzchnia potrzebna jest także na ul. Waryńskiego w sołectwie. Jednak i w tym przypadku, przed wylaniem asfaltu, najpierw trzeba przebudować sieć wodociągową, co planowane jest w przyszłym roku.

Wytną zdecydowanie mniej drzew!

Tego sukcesu nie byłoby bez wsparcia i zdecydowanych działań mieszkańców – tak burmistrz Jarosław Okoczek komentuje kompromis, jaki wypracowano z Lasami Państwowymi w sprawie wycinki w Puszczy Dulowskiej.

Las Państwowy zmodyfikowały opracowany wcześniej Plan Urządzania Lasu. Skala wycinki będzie mniejsza, niż pierwotnie zakładano. Na powierzchni 11,5 ha wstrzymano zaplanowane w tym dziesięciolecie cięcia. Pozyskanie drewna odroczone do czasu zatwierdzenia kolejnego Planu Urządzania Lasu. Dodatkowo na obszarze blisko 32 ha wycinkę rozłożono w czasie. Chodzi o to, by nie wycinać tam całości drzewostanu, tylko rozłożyć prace na co najmniej 30 lat. Ponadto, część drzew zostanie. Chodzi głównie o pasy drzewostanu przy głównych arteriach w Puszczy. Będą tam prowadzone wyłącznie cięcia pielęgnacyjne, obejmujące usuwanie chorych drzew, stanowiących zagrożenie.

Leśnicy przekonują, że nie można całkowicie wstrzymać wycinki i dopuścić do sytuacji, by w Puszczy Dulowskiej rosły wyłącznie stare drzewa. Takie drzewostany są bardziej podatne na różne choroby i niebezpieczne zjawiska atmosferyczne, jak wichury czy gradobicia.

- Dlatego musimy wiekowo różnicować drzewostan. Wtedy las jest bezpieczniejszy – tłumaczy Grzegorz Janas, naczelnik wydziału zarządzania lasu w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

W Puszczy Dulowskiej zmieniają się warunki hydrologiczne. Obniża się poziom wód

gruntowych. Starszym drzewom trudno dostosować się do zmieniających się warunków, bo nie są już w stanie wykształcić odpowiedniego systemu korzeniowego. W przeciwieństwie do nowo nasadzonych. Im jest znacznie łatwiej. Stąd podejmowane przez leśniczych działania.

- Z powodu braku wody drzewostany mogą obumierać. Na tym terenie mamy do czynienia z małą żyznością gleby. Gdy wieje wiatr, drzewa zaczynają się przewracać.

Oslabione są też mało odporne na szkodniki – wyjaśnia Ewelina Boruń, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Chrzanów.

- Prowadzimy zrównoważoną gospodarkę leśną. Zgodnie z obowiązującymi przepisami leśnicy mają obowiązek nowych nasadzeń w miejscu prowadzonej wcześniej wycinki w terminie do 5 lat. I to robimy – zapewnia Marek Mróz, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.



Mapa obrazująca wprowadzone zmiany do Planu Urządzania Lasu w Puszczy Dulowskiej. Autor: Nadleśnictwo Chrzanów

Kapliczka jak nowa

Trwa renowacja liczącej blisko sto lat kapliczki, stojącej przy ul. Płockiej na osiedlu Gaj Zacisze w Trzebini.

Kapliczka powstała w 1923 roku. Jej fundatorami byli Jakub Dudek i jego żona, Rozalia. Mijające lata odcisnęły swe piętno na zabytkowym obiekcie. Rada osiedla już kilka lat temu podjęła starania o remont kapliczki, wydając pieniądze z funduszu osiedlowego na przygotowanie niezbędnej dokumentacji.

- To zabytkowy obiekt. Nasi mieszkańcy podczas nabożeństw majowych wciąż się gromadzą wokół niego. Niestety, kapliczka zaczęła się sypać. Poza drobnymi pracami naprawczymi, wcześniej nie była gruntownie remontowana. Postanowiliśmy więc działać, by uchronić ją przed zniszczeniem. Z pomocą gminy, udało się – mówi Zdzisław Kamoda, przewodniczący Rady Osiedla Gaj Zacisze.

Kapliczka zostanie wyremontowana od fundamentów, gdzie wykonana zostanie opaska drenażowa, aż po dach. Renowacja kosztuje 36 tys. zł. Gmina Trzebinia

pozyskała dofinansowanie na ten cel w wysokości 12 tys. zł z programu „Kapliczki Małopolski 2021”.



Zdzisław Kamoda przy stuletniej kapliczce, jaka stoi na Osiedlu Gaj Zacisze

Bezpieczniej przy szkole

Dodatkowe miejsca postojowe, w tym jedno dla busa wożącego m.in. uczniów, powstaną w tym roku w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 8 na osiedlu Widokowym w Trzebini.

W roku szkolnym, szczególnie w godzinach porannych, przed budynkiem samorządowej „ósemki” panuje komunikacyjny chaos. Jedni rodzice przywożą dzieci na lekcje, inni próbują wyjechać spod budynku szkoły i nie mogą nawrócić. Część szuka miejsca, by przystanąć. Nie brakuje też osób, które mimo zakazu, parkują wzdłuż drogi, blokując przejazd innym.

Od kilku lat toczyła się dyskusja, jak udrożnić ruch w tym rejonie. Z uwagi na brak miejsca nie ma możliwości budowy obwodnicy „ósemki”, ani też placu, gdzie samochody mogłyby nawracać.

- Stąd pomysł budowy dodatkowych miejsc postojowych naprzeciwko bloku nr 13, w tym jednego dla busa wożącego dzieci na przykład na basen. Będą mogli z nich korzystać zarówno nasi mieszkańcy, jak i osoby przyjeżdżające do szkoły – mówi radny z osiedla Widokowego Piotr Szybalski. Ma świadomość, że dodatkowe miejsca postojowe nie rozwiążą wszystkich problemów komunikacyjnych w tym rejonie.

- Nie ma jednak możliwości budowy nowej drogi, która służyłaby do wyjazdu spod szkoły. Ruch na osiedlu jest coraz większy, samochodów przybywa. Dlatego każde udogodnienie w kierunku kierowców się liczy – podkreśla radny Szybalski.



Radny Piotr Szybalski zapowiada budowę dodatkowych miejsc postojowych w rejonie Szkoły Podstawowej nr 8

Roboty zakończone, czas na odbiór

279 210 zł kosztowała przebudowa mostu w ciągu ulicy Waryńskiego na osiedlu Salwator w Trzebini.

Na zlecenie gminy prace wykonała wyłoniona w przetargu firma Mosty Bielsko-Biała Mateusz Kubica. W ramach realizowanego zadania roze-

brała istniejący most na potoku Ropa i wybudowała nowy.

Po odbiorze inwestycji, kierowcy będą mogli tamtędy bezpiecznie przejeżdżać.



Nowy most nad potokiem Ropa

Idealne miejsce na rekreację i wypoczynek

Zainteresowanie posiadaniem własnego ogródka działkowego jest ogromne. Wzrosło szczególnie w czasie pandemii – mówi Jakub Augustynek, prezes Stowarzyszenia Rodzinne Ogródki Działkowe „Piaski” w Trzebini.

Dzisiejsze ogródki działkowe niewiele mają wspólnego z tymi sprzed lat.

Jakub Augustynek: - Dawniej mięso było na kartki, a przydziały były niewielkie, więc, jeśli ktoś posiadał działkę, hodował tu zwierzęta. I to nie tylko kury, kaczki, gęsi, króliki. Zdarzało się, że ludzie trzymali tu nawet świnię. Uprawiali też warzywa, owoce. Dziś działkowców, którzy hodują choćby kury, można policzyć na palcach jednej ręki. Część osób uprawia trochę warzyw i owoców. Aktualnie ogródki działkowe to przede wszystkim miejsce rekreacji i wypoczynku.

Wiele działek robi ogromne wrażenie. Są zadbane, z ogromną ilością kwiatów, nowoczesnymi, drewnianymi domkami, a nawet pokaznymi basenami pośrodku.

- Ludzie dbają o działki. Kiedyś był przepis, że można było stawiać wyłącznie murowane domki. Ich wielkość określał regulamin. Dziś mało kto takie buduje. Większość stawia drewniane obiekty z gotowych elementów, montuje huśtawki, altany, baseny i działkę traktuje jak drugi dom. Są osoby, które przychodzą tu codziennie i spędzają cały swój wolny czas w towarzystwie bliskich. Tu gotują, odpoczywają, relaksują się w ogrodzie.

Regulamin zabrania jednak zostawiania tu na noc.

- Tak jest we wszystkich ogródkach działkowych w kraju. Jeśli chodzi o ten zapis, to nie jesteśmy wyjątkiem. Działka to nie jest miejsce, gdzie można przebywać na stałe. Nie brakuje jednak osób spędzających tu kilka dni z rzędu. Część działkowców dojeżdża z daleka. Przyjeżdżają w piątek i zostają na weekend. Nie robimy z tego tytułu problemów.

Macie działkowców spoza gminy?

- I to wielu. Są osoby z Bielska-Białej, Rybnika, Bukowna, Olkusza, Jaworzna, Krakowa. Był okres, gdy były wolne ogródki działkowe do kupienia. Jako stowarzyszenie reklamowaliśmy się w prasie, mamy też swoją stronę internetową i profil na FB. To zapracowało.

Dziś zakup działki nie jest prostą sprawą. W Trzebini, na tablicach ogłoszeń, nie brakuje informacji „kupię działkę na ROD Piaski”.



Jakub Augustynek

- Zainteresowanie jest ogromne. Wzrosło szczególnie w czasie pandemii. Mieszkańcy, głównie osoby mieszkające na co dzień w blokach, poczuły potrzebę posiadania własnego ogródka, gdzie nie muszą zakładać masek.

Czy obecnie są wolne działki do kupienia?

- Z tego co wiem, niewiele. Transakcji sprzedaży dokonują osobiście właściciele poszczególnych działek u notariusza. Nie wnikamy, komu sprzedają, za ile. Warunkiem jest, by nowy nabywca był członkiem naszego stowarzyszenia. Nie ma możliwości posiadania działki i nie bycia członkiem ROD Piaski.

Na terenie Rodzinnych Ogródków Działkowych „Piaski” od roku działa ogród biblijny, jedyne takie miejsce w regionie. Kto go odwiedza?

- Wiele osób. Nasi działkowcy, ale i również osoby z zewnątrz. Ksiądz Piotr Gębka, pomysłodawca ogrodu, po wcześniejszym uzgodnieniu wprowadza po nim grupy zorganizowane, m.in. uczniów czy harcerzy. Z perspektywy czasu uważam, że dobrze, iż takie miejsce powstało. Ten teren przez lata stał niewykorzystany i zarastał chaszczami. Ludzie skarżyli się na smród i szczury, które się tu zadowołyły. Ktoś rzucił pomysł, by zrobić parking. To jednak nie wchodziło w grę, bo nie ma możliwości ciągłego otwierania bramy i wjazdu na teren ROD. Poza tym parking to duże koszty. I nie chodzi wyłącznie o jego budowę, ale później o utrzymywanie. Oczywiście utworzenie ogrodu biblijnego też kosztowało. Ale dziś możemy się

poszczycić czymś, czego nie ma nikt inny w okolicy, coś co nas wyróżnia.

ROD „Piaski” to także stojący tu dom działkowca – ogromny budynek, który najczęściej stoi pusty. Ma pan na niego jakiś pomysł?

- Pomysłów jest wiele. Można by go sprzedać, wyburzyć, albo wyremontować i wynajmować.

Pana zdaniem, który zamysł jest najlepszy?

- Gdyby decyzja należała do mnie, optowałbym za remontem. Można wziąć kredyt, albo wykonywać prace etapami. Ten budynek to świetne miejsce na organizację wesela, komunii czy zabawy karnawałowej. Niestety, czasy świetności ma już za sobą. Trzeba wyremontować sanitariaty, kuchnię, obniżyć sufit w sali balowej. W tej sprawie decyzje musi podjąć walne zgromadzenie i liczę, że w końcu ją podejmie.

Ogród Biblijny na terenie ROD „Piaski” w Trzebini

To tematyczny ogród, który stanowi specyficzny zapis historii biblijnej. Prace nad jego budową rozpoczęły się w 2019 roku od wykonania koncepcji podziału 12-arowej działki na dwie części: Stary i Nowy Testament. W marcu 2020 roku rozpoczęły się roboty ziemne. Oficjalnie otwarto go w sierpniu ubiegłego roku. Teren wyrównano, wycięto samosiejki, nasadzono rośliny, usypano pagórek górujący nad całością, symbolizujący Górę Synaj, u jej podnóża umieszczono dwie tablice z dekalogiem. W ogrodzie przedstawiono dzieje ludu izraelskiego na tabliczkach rozwieszonych na każdej ekspozycji. Do drugiej części - Nowego Testamentu - prowadzi pergola. Zobaczymy tam Boże Narodzenie ujęte w czternastoramienną, zwirową gwiazdę, studnię jakubową, cztery przypowieści pana Jezusa oraz Wieczernik. Dodatkowo na terenie ogrodu można się dowiedzieć, jak działa budzik ptasi, jakie zwierzęta Noe zabrał na pokład arki, jest też skrzynia z kamieniami i minerałami. Ogród otwarty jest codziennie. Jest możliwość zwiedzenia go z przewodnikiem po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się **tel. 696 787 886.**

Mieszkańcy czekali na to od lat

Przybywa samochodów na Osiedlu Energetyków w Trzebini. Tymczasem miejsc postojowych jak na lekarstwo. Aż do teraz. Zakończyła się bowiem budowa nowego, bezpłatnego parkingu przy ul. Jana Pawła II.

Miejsca postojowe na Osiedlu Energetyków są, ale dotąd było ich zdecydowanie za mało. Wiele kierowców parkowało więc na chodnikach, terenach zielonych, wzdłuż ulic dojazdowych, utrudniając przejazd innym.

- Dlatego budowa nowego parkingu była tak ważna dla mieszkańców tej części miasta. Wreszcie nie będą musieli parkować samochodami tuż pod samymi oknami. Teraz mają do dyspozycji wygodny, oświetlony parking – podkreśla Antoni Głowacz, przewodniczący Rady Osiedla Energetyków.

Obiekt, za sugestią burmistrza, zlokalizowano bezpośrednio przy drodze powiatowej. Parking kosztował 284 745 zł. Na zlecenie gminy inwestycję zrealizowało Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Berny&Berny z Jankowic. Obiekt zlokalizowany jest bezpośrednio przy drodze powiatowej. Mieszkańcy bloków, również ci mieszkający po drugiej stronie ul. Jana Pawła II, pieszo mają do niego kilkadziesiąt metrów. Miejsca postojowe widoczne są z okien kilku okolicznych bloków. To plus. Bo kierowcy lubią mieć na oku swój samochód. Część osób wciąż jednak

dopytuje o budowę parkingu w rejonie bloków nr 33 i 41 na Osiedlu Energetyków. To pomysł sprzed paru lat. Problem w tym, że nieruchomość jest własnością Lasów Państwowych. Burmistrz podjął w tej sprawie rozmowy z Nadleśnictwem Chrzanów, ale do dziś nie przyniosły konsensusu. Nie tylko z uwagi na wysoki koszt dzierżawy terenu, wyłączenia go z produkcji leśnej, czy wycinki drzew, ale również warunki umowy, stawiane przez Nadleśnictwo. Alternatywą pozostaje budowa miejsc postojowych wzdłuż drogi po skosie.



Gotowy jest nowy parking przy ul. Jana Pawła II w Trzebini. Przed oddaniem go do użytku inwestycję oglądali przedstawiciele urzędu, wykonawca, a także mieszkańcy

Coraz bliżej otwarcia wrotkowiska



Zakończyła się budowa Trzebińskiego Centrum Rozrywki. Oficjalne otwarcie wrotkowiska zaplanowano na wrzesień. Dotarło już blisko 120 profesjonalnych wrotek znanej brytyjskiej firmy, z których korzystać będą mogły zarówno dzieci, jak i dorośli. Poza salą do jazdy powstała też bawialnia. Wygospodarowano dodatkowo miejsce, gdzie będzie można zjeść ciastko czy napić się kawy. - Nazwa Trzebiński Park Rozrywki zobowiązuje. Zamierzamy tu stworzyć prawdziwy roller music klub – zapowiada Adam Potocki, dyrektor Trzebińskiego Centrum Kultury.

Jaśniej, więc bezpieczniej

W tym roku na cmentarzu komunalnym w Psarach staną nowe lampy.

Osoby odwiedzające groby swoich bliskich wielokrotnie zwracały uwagę, że cmentarz należy oświetlić. Miejski Zarząd Nieruchomości sp. z o.o., który zarządza gminnymi nekropoliami, zwrócił się do Urzędu Miasta w Trzebini z wnioskiem o budowę oświetlenia. Lampy staną jeszcze w tym roku. Dokumentacja projektowa jest już gotowa. Całość zadania szacowana jest na 73 tys. zł.

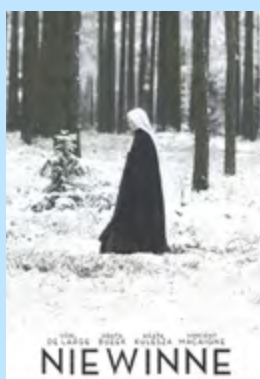
Tym razem film. Niewinne – recenzja. Czy rzeczywiście takie...?

Kontrowersyjny film Anny Fontaine. Po dziś dzień budzi emocje; raz pozytywne, raz negatywne – wszystko zależy od odbiorcy... Jedno jest pewne – mało kto jest w stanie przejść obok niego obojętnie!

Historia osadzona jest w realiach pierwszych lat po zakończeniu II wojny światowej. Dotyczy ciężarnych zakonnice, których ciężkie w tajemnicy prowadzi francuska lekarka. Zakonnice w ciąży? I już pierwsza kontrowersja jest. Ale pamiętajmy, że to lata wojenne, że przemoc, że wkraczająca Armia Czerwona, że klasztor to miejsce pobytu samych kobiet.

Pobudki i moralne dylematy bohaterki są różne. Nadzieja przeplata się u niej ze zwątpieniem. Niektóre uciekają przed czymś, inne – do czegoś. Nie ma tu postaci jednoznacznie dobrych lub złych. Zresztą trudno mówić o ocenie, gdy uwzględnimy wszystkie okoliczności towarzyszące. Niektóre z kobiet po urodzeniu dziecka chcą zrezygnować ze służby Bogu; inne w tajemnicy pozbywają się noworodków, bo to wstyd i zagrożenie dla klasztornej społeczności. Trudne decyzje podejmowane są na każdym kroku.

Porusza, ale nie przerysowaną przemocą (choć obraz wkraczających Ro-



sjan jest jednoznaczny), nie krzykliwymi barwami, nie brutalnymi scenami... Porusza, bo osadzony jest w realiach, na które wrażliwa jest większość z nas. Porusza, bo dotyczy tematów aktualnych bez względu na miejsce i okoliczności. Porusza, bo... I każdy z nas mógłby napisać tutaj coś od siebie.

Nie bez znaczenia oczywiście pozostają kreacje aktorskie. O Agacie Buzek pisano, że jest „hipnotyczna”, o Kuleszy – „fenomenalna”. Nas Polaków to nie dziwi wcale. Jedną z najmocniejszych stron filmu jest również minimalizm. Nie ma epatowania tragedią, za to jest opowiedziana historia. Tak po prostu, jak się wydarzyła. Film jest fikcją, ale opartą na faktach, co jeszcze bardziej podkreśla jego realizm!

I ciekawostka. W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Trzebinie wciąż jest jednym z najchętniej wypożyczanych tytułów, mimo że na ekrany kin wszedł już jakiś czas temu, a jego tematyka do najłatwiejszych nie należy. Ale lata pracy nauczyły nas, że recenzje recenzjami, reklama reklamą, a pasje i zainteresowania naszych Czytelników i tak „podążają” własnymi ścieżkami.

Monika Kłak-Gorlewicz
MBP im. Adama Asnyka w Trzebinie

DOŻYNKOWE LATO NA POLU:
22 sierpnia 2021 r., 16.00 - 22.00
Błonia Karniowickie w Karniowicach

Program:

- 15.00 Kościół Parafialny w Karniowicach; Msza święta
- w intencji rolników, sadowników, ogrodników i pszczelarzy
- 16.00 Korowód dożynkowy, obrzędy dożynkowe i koncert Miejskiej Orkiestry Dętej
- 17.30 Konkurs na najładniejszy kosz dożynkowy
- 18.00 Zabawa taneczna przy muzyce zespołu EXOTIC, konkursy.

W trakcie imprezy będzie się odbywać kwesta do puszek na rzecz Janka Kozuba.

UWAGA: W związku z pandemią COVID 19 uczestnicy proszeni są o dostosowanie się do regulaminu imprezy. Szczegółowa informacja dostępna na www.tck.trzebinia.pl

HERBATKA U ZIELENIEWSKICH 29 sierpnia 2021: Park przy Dworze Zieleniewskich w Trzebinie

Scena: Koncert zespołu Jazz Band Ball Orchestra,
Koncert Jacka Borkowskiego
Pokazy iluzji – Dawid Wilczyński

Inne atrakcje:

- Wybór najlepszych strojów retro
- Animacje dla dzieci, krykiety, badminton, bańki mydlane, bierki, domino, kości, warcaby, zabawy kuglarskie
- Warsztaty plastyczne prowadzone przez twórców z Grupy Pegaz
- Turniej szachowy
- Zabytkowe samochody osobowe z Automobilkłubu Krakowskiego
- Wystawa Koła Historycznego TCK, przedwojenne stroje i narzędzia domowe, biała broń, pamiątki górnicze
- Fotościanka retro
- Fotografia koloidalna
- Poczęstunek herbatką czarną i zieloną
- Atrakcje Las Vegas
- Wystawa Psów Rasowych
- Dystrybutor świeżej wody z Chrzanowskich Wodociągów
- Stoisko Bio Organic Market
- Koło Pszczelarzy z Trzebinie
- Kwaciarnie
- Stoisko z biżuterią
- Bufet Restauracji Dwór Zieleniewskich
- Stoisko ze swojskim chlebem ze smalczykiem i sernik

CHECHŁO RUN

19 września 2021:
Ośrodek Rekreacyjny „Chechło
Są dwie trasy biegu. Jedna wynosi 5 km (jest to jedna pętla wokół zbiornika wodnego Chechło w Trzebinie), druga 10 km (dwie pętle wokół zbiornika wodnego Chechło w Trzebinie). Miejsce startu oraz mety – wejście do Ośrodka Rekreacyjnego „Chechło” w Trzebinie, ul. Głowackiego.

Regulamin oraz szczegóły dotyczące biegu będą dostępne na www.tck.trzebinia.pl

W związku z procedurami wynikającymi z sytuacji epidemiologicznej uczestnicy imprezy zobowiązani są do dostosowania się do regulaminów.

Będą czytać „Moralność pani Dulskiej”

4 września 2021 roku Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka w Trzebinie zaprasza na dwa wydarzenia.

Pierwszym z nich jest Narodowe Czytanie - inicjatywa ogólnopolska pod honorowym patronatem pary prezydenckiej. Rozpocznie się o godz. 10.00 na skwerku pod budynkiem biblioteki lub na terenie budynku MBP. Wszystko zależy od sytuacji pandemicznej w kraju. W tym roku czytać będziemy „Moralność pani Dulskiej.”

Natomiast o godzinie 16.00 biblioteka wraz z Radą Osiedla Centrum zaprasza na piknik przy placu zabaw na ul. Słonecznej. W programie pieczone kiełbaski, gry i zabawy, stoisko bookcrossing 'owe i inne atrakcje.

